

Masońska popularnych społecznościowych

symbolika portali

21 maja 2018

W dzisiejszym świecie, różnego rodzaju logotypy są wszechobecne. Widzimy je na billboardach, budynkach, sklepach czy wreszcie w samym internecie. Jednakże mało kto zdaje sobie sprawę jak wiele z nich przypomina symbolikę znaną z tajnych stowarzyszeń pokroju masonerii. Co zdaniem wielu osób, nie jest wcale przypadkiem a ich głównym celem.

Tego typu symbolika jest wyraźnie widoczna między innymi na amerykańskim dolarze. Który jest wręcz przesiąknięty najróżniejszymi odwołaniami do masońskiej subkultury. Jednak dzisiaj, chciałbym odnieść się do nieco bliższych nam znaków znanych między innymi z social mediów. Jedną z charakterystycznych cech wolnomularstwa jest wykorzystanie symboli jako dróg komunikacji z innymi członkami tego ugrupowania. Zdaniem teoretyków spiskowych, wiele z symboli popularnych dzisiaj aplikacji to właśnie takie ukryte przekazy przeznaczone przede wszystkim dla wybranych osób.

Tego typu odwołania są widoczne chociażby w wyglądzie sklepu internetowego firmy apple który wyglądem ma przypominać cyrkiel i węgelnice, znany masoński atrybut symbolizujący Boga jako architekta wszechświata. Ta sama zasada dotyczy również loga firmy Facebook, które w zatrważającym stopniu przypomina przypomina ceremonialny kostur masonerii nazywany Tubal Cain, który w rzeczywistości ma symbolizować męskie genitalia.

O wiele bardziej bezpośrednim dowodem na takie działania jest podobieństwo pomiędzy symbolem usługi mailowej firmy Google czyli Gmailem oraz wzorem masońskich fartuchów. Ten symbol ma

nawiazywać do księgi rodzaju i fragmentu w którym to Adam i Ewa po zjedzeniu zakazanego owocu samo zrobili takie fartuchy z liści figowych.

Bardzo podobna zasada obowiązuje w wielu innych produktach firmy Google takich jak Google Chrome czy Google GPS które odwołują się kolejno do „znaku boskiego króla” czyli nawiązania do apokalipsy św. Jana i słynnej liczby bestii 666 oraz oka opatrznosci bożej. Nie wspominając już o piramidalnym kształcie Google Play, który z nieznaney przyczyny ma kształt piramidy. Symbolu który obecnie jest kojarzony przede wszystkim jako symbol oświecenia i iluminatów. Niektórzy idą jednak o krok dalej i zauważają, że Google Play przypomina jeszcze inny symbol kojarzony głównie z satanizmem. Mowa tu o pieczęci Lucyfera, która rzeczywiście wygląda jak nieco przycięte i pokolorowane logo Google Play.

Większość z symboli o których wspomniałem pochodzi jeszcze ze średniowiecza jeśli nie ze starożytności. Tym samym ich wykorzystanie w ramach najpopularniejszych marek na świecie powinno budzić pewne refleksje. Czy możemy uznać, że ludzie którzy byli odpowiedzialni za tworzenie tych logotypów nie mieli świadomości istnienia ich starszych inkarnacji? Zapewne można byłoby tak powiedzieć gdyby nie fakt, że tego typu symboli jest o wiele więcej. Te zaprezentowane powyżej to zaledwie czubek góry lodowej, a zdecydowana większość dużych korporacji a nawet niektóre ze światowych rządów mogą pochwalić się podobnymi nawiązaniem. Pojawia się jednak bardzo istotne pytanie, jaki ukryty przekaz mogą one w sobie kryć?

Autorstwo: M@tis

Na podstawie: Ancient-Code.com

Źródło: InneMedium.pl